

# KURJER PODHALAŃSKI

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr. przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatnym udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

## Prenumerata:

miejskowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie,  
zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie. 5  
Konto czekowe: P. K. O. 406.425. 5.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.

Adres Redakcji i Administracji:  
Nowy Sącz Jagiellońska 29. • Telefon 58.

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.  
Rękopisów nie zwraca się.

Rok IV.

Nowy Sącz, niedziela dnia 13 stycznia 1929.

Nr. 2.

## Nacjonalizm i racja stanu

Prasa narodowo-demokratyczna z wielkim larum przyjęła niedawno oświadczenie ministra Spraw Wewnętrznych gen. Składkowskiego w komisji budżetowej Sejmu, potępiające szowinizm polski jako wrogi i szkodliwy dla interesów Państwa.

Wszystkie pisma endeckie wypisują na ten temat artykuły, rozdzierają szaty i płaczą nad... Polską, dla której według nich jedynym ratunkiem jest szowinizm i nacjonalizm.

W takim stanowisku tkwi nietylko uporczywe pomijanie interesu państwowego Rzeczypospolitej, ale, co warto przypomnieć, także zupełne zapomnienie bardzo niechlubnej przeszłości „narodowców“ z okresu przed odzyskaniem niepodległości. Każdy zdrowo i jasno myślący obywatel Rzeczypospolitej rozumie, że utwalić i skonsolidować odbudowane państwo można tylko przez uobywatelenie całej ludności bez różnicy narodowości i wyznania.

Polityka polska, dokuczająca ludności ukraińskiej, białoruskiej, niemieckiej i żydowskiej, jest to polityka nacjonalistyczna (czytaj: szowinistyczna) i prowadzi do zguby, a w każdym razie wystawia państwo na najgorsze niebezpieczeństwa, stwarzając liczne zastępy „wrogów wewnętrznych“.

Znakomity myśliciel polityczny polski prezes Stanisław Bukowiecki w swej cennej książce p. t. „Polityka Polski Niepodległej“, wydanej w 1922 r. słusznie pisał, że z chwilą gdy odbudowaliśmy państwo, „interes narodowy“ i „racja stanu“ stały się synonimami. A ta racja stanu wymaga, aby nie szerzył się u nas ślepy nacjonalizm.

Przypomnijmy sobie, jak to narodowa demokracja, obwieszczająca wszędzie chwałę swej narodowej polityki gęła kark przed zaborcami w czasie niewoli, jak chowała na użytek wewnętrzny postulat i aspiracje narodowe, a nazewnątrz, w czynnej polityce rezygnowała z nich, idąc na kompromisy z nacjonalizmem rosyjskim.

W Dumach państwowych w Petersburgu Koło polskie, prowadzone przez narodowych demokratów wchodziło w haniebne targi z partją nacjonalistów rosyjskich, którzy prowadzili eksterminacyjną względem Polaków politykę. Nie sposób wyliczyć wszystkich momentów polityki poniżającej godność narodu polskiego i polityki ciasnego nacjonalizmu, prowadzonej przez tych, którzy teraz w wolnej Polsce chcą nacjonalizm propagować. Dość przypomnieć, że jeszcze w 1915 r., gdy padający carat tworzył komisję polsko-rosyjską pod kierunkiem p. Krzyżanowskiego, pp. nacjonałści polscy nie dopnieili do udziału w tej komisji posła Lubomira Dymyśa tylko dlatego, że reprezentował on ziemię chelmską, a więc rezygnowali

z przynależności Chelmszczyzny do Polski, a w samej komisji nie mieli odwagi wykszusić nawet słowa autonomja, zamieniając tchóźliwe wobec dostojników caratu określenie „szerokie samouprawlenie“ (szeroki samorząd) pod berłem cesarza Wszechrosji.

Kiedy sobie to przypomniemy, bedziemy mieli pewność, że interes narodowy ma najgorszych obrońców w nacjonalistach, atakujących teraz ministra Składkowskiego za jego świetne zrozumienie polskiej racji stanu!

Rodzimi nacjonałści celowo męszają pojęcie nacjonalizmu, znajdujacego wyraz właśnie w zgubnej dla Państwa polityce eksterminacyjnej w stosunku do mniejszości narodowych, z pojęciem patriotyzmu, którego rzecznikiem w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu jest rząd obecny, co znalazło wyraz w przemówieniu Ministra Składkowskiego.

Tak zwane Stronictwo Narodowe, (Narodowa Demokracja), gdy miało poważne wpływy na politykę rządową przed majem 1926 roku nie zrobiło nawet próby rozwiązania kwestji mniejszości narodowych w Polsce.

W naszych warunkach próba ta prowadziłaby się właściwie do jakiej polityki rządu, której konsekwencją byłoby zgodnie współzycie wszystkich narodowości, zamieszkujących Polskę oraz o p i e k a g o s p o d a r c z a, która decydująco wpływa na pacyfikację stosunków wewnętrznych. Tego domaga się nieodwołalnie polska racja stanu.

To też na różne wykrzykniki Chruckich i Gruenbaumów min. Składkowski z całym spokojem odpowiedział, że w sprawie mniejszości narodowych odbudowaliśmy w województwach wschodnich tyle a tyle siedlisk ludzkich, popieramy finansowo tyle a tyle spółdzielni, udzieliliśmy obywatelstwa tylu a tylu osobom i t. p.

To jest polityka realna, zaspakajająca potrzeby mniejszości i robiąca z nich pożytecznych obywateli państwa.

Natomiast endecja szkodliwymi hasłami szowinistycznymi i judzeniem jednej części ludności przeciw drugiej — rzekomo w obronie polskości — wywołała jako reakcję nacjonalistyczny ruch wśród mniejszości narodowych.

Na szczęście jednak, jak nie miarodajne są dla polityki Polski i dla samego Państwa polskiego wybrki nacjonalizmu endeckiego, tak niemiarodajne są niepoczytalne wybrki Chruckich i Gruenbaumów, gdyż ani szowiniści polscy ani — z drugiej strony — ukraińscy, żydowscy i niemieccy nie charakteryzują nastrojów większości tych narodowości. —

Fala krwi uderza do głowy, gdy się patrzy na te ilustracje pokazujące światu to, co mamy najbrzydszego, lecz za to nie można winić p. Wrighta; dał co miał — a nasze Ministerstwo Komunikacji — nie nie dało.

Cóż wiadomo zagranicą o naszych wybitnie pięknych podkarpackich szlakach kolejowych, które zachwycić mogą malowniczością krajobrazu, a zainteresować pod względem technicznym?

Czy w wagonach kursujących w międzynarodowych pociągach zobaczymy choć jeden widok z Tatr, Pienin, Worochty, czy Jaremcza?

Hale i poczekalnie dworców kolejowych oblepione krzykliwymi afiszami reklamowymi firm, na peronach i w wagonach widoki Warszawy Krakowa lub Gdyni, przypominające drzewożyty z średnich wieków w tandetnym nie smacznym wykonaniu, często bez oznaczenia co przedstawiają, — lecz nie, widać nigdzie wysiłków propagowania naszych uzdrowisk, dla turystyż niema żadnej zachęty.

Nic też dziwnego, że mimo nader sprzyjających warunków nie mamy ruchu turystycznego, a Ministerstwo Komunikacji, w którego interesie leży budzenie tego ruchu, nie stara się wskazać obiektów turystycznych, nie dąży do wskazania piękna i potęgi natury, nie chce i nie umie poprostu wykorzystać i spieniężyć tych przebogatych darów przyrody, jakie w innych państwach europejskich zaważyły na szali bogactwa narodowego.

Ilość wagonów salonowych w Polsce, choć już mocno zredukowana, jest wciąż jeszcze większa od innych państw europejskich, lecz czy mamy choć jeden wagon turystyczny?

Większość uzdrowisk polskich leży na Podkarpaciu, 80% podróży na liniach kolejowych podkarpackich, to kuracjusze i letnicy. A czy stan stacji na tych liniach, ich urządzenia dla pomieszczenia podróży, czy stan wewnętrzny wagonów, regularność ruchu pociągów, brak wszelkich wygod nie odstręczają raczej od podróży na tych szlakach, zamiast pociągów?

Statystyka ruchu osobowego na kolejach naszych wykazuje zaledwie 40% miejsc zajętych w pociągach w stosunku do ilości miejsc zaoferowanych. Z powodu deficytowego ruchu pasażerskiego, wysunięto konieczność podwyższenia taryfy osobowej, lecz nie czyni się nic, by podnieść frekwencję, by zachęcić do podróży koleją, budzeniem ciekawości zobaczenia przepięknych i nieznanych stron kraju.

Większość obszaru Polski, to niziny, większość mieszkańców tych nizin nie zna piękna południowych połaci górystych kraju. nie wie, gdzie wyjechać z przydymionych miast dla zacerpnięcia powietrza, nie wie o tem i zagranicą, lecz zdaje się nie wie i nasze Ministerstwo Komunikacji, że w Polsce niepodległej powstał poważny przemysł uzdrowiskowy, którego rozwój leży w interesie państwa, nie wie, że drogi i gościńce podgórskie i górskie zaroily się setkami samochodów i autobusów przewożących tysiące osób, skutecznie konkurujących z kolejami.

Wiek z górą przeżyliśmy w niewoli, dwa pokolenia przeżyły obok siebie, odgradzone granicami zaborów i zapomnialy, jak wygląda zagroda sąsiada małopolskiego. Czas najwyższy przypomnieć powstałym z niewoli i nieznanym się sąsiadom, że są u nas góry, których lata niewoli nie poniżyły, że mały lasy i kryształowe powietrze i cuda natury, jakich i zagranicą nie znajdzie.

A zadanie to winna przedewszystkiem spełnić komunikacyjna aorta naszego aparatu państwowego, która winna być wyrazem postępu. w którym przestrzeń jest tylko kwestją kilku godzin — winno zadanie to wykonać przedewszystkiem nasze Ministerstwo Komunikacji — choćby patrząc, jak to robi zagranicą.

## Propaganda turystyki na kolejach naszych

Rzadko które z państw potrzebuje tak propagandy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, jak Polska zmartwychwstała po długiej niewoli, i rzadko niestety które z państw tak nieudolnie ją prowadzi.

Nie będziemy się zastanawiali nad brakiem propagandy gospodarczej w innych dziedzinach, zwrócimy od razu uwagę na nasze koleje, jako na aparat państwowy, działający bodaj lepiej od innych, a w każdym razie czyniący z roku na rok znaczne postępy.

Leży przed nami tygodnik „Railway Age“ wychodzący w Chicago, poświęcony sprawom kolejowym

całego świata, cieszący się ogromną poczytnością nietylko w Nowym świecie, lecz i w Europie.

Czytamy w nim artykuły ilustrowane doskonałymi zdjęciami szlaków kolejowych Chin, Japonji, Afganistanu, Niemiec, Francji, Austrii, Jugosławii, Turcji, Czechosłowacji — tylko o Polsce cicho. Ale przepraszamy... jest. Jest artykuł p. Wrighta ilustrowany fotografiami dworca kolejowego w Łapach, baraku „w kaziennom stile“, „Domu dziecka“ odrapanej rudery w Białymstoku, wieży ciśnieni w Łapach, na tle brudnych drewnianych chałup, to... i wszystko.



## WIELKA AFERA PRZEMYTNIKÓW przed sądem

Wiadomo ogólnie, że odcinek straży granicznej od Muszyny jest terenem ożywionego przemytnictwa tekstylji od strony Czechosłowacji. Od czasu do czasu opinia publiczna dowiaduje się też że sprawozdań dziennikarskich o większych aferach przemytniczych i o tych niezliczonych sztukach jakich używają przemytnicy, byle ukryć dochody celne Skarbu Państwa.

Epilogiem takiej afery przemytniczej, a względnie jej fragmentu była rozprawa jaka odbyła się onegdaj przed Wydziałem karno skarbowym Sądu Okr. w Nowym Sączu. Rozprawa ta była tem ciekawsza, że dwie pierwsze oskarżone były eleganckimi młodemi kobietami, które wykorzystywały swą powierzchowność dla ułatwienia sobie pracy.

Jako oskarżone stanęły przed Sądem Frymeta Reiss, dwudziesta kilkuletnia wiedeńka, oraz jej siostra młodsza Balbina Glotz z Tarnowa, wreszcie muzyk i baletmistrz z Tarnowa Salamon Franzblau. Pierwsza z oskarżonych Reissowa oskarżoną została o przemyt około 100 kg. jedwabiu i wyr. jedwabnych z Wiednia przez Czechosłowację do Polski, wartości ponad 60.000 zł. zaś uszczuplona należność celna wynosiła kilkanaście tysięcy złotych. Siostra Reissowej Balbina Glotz, oraz Franzblau oskarżeni zostali o udzielenie pomocy pierwszej i zacieranie śladów przemytu.

Ciekawa ta rozprawa, nie pozbawiona momentów pikantnych ze względu na pewnego rodzaju podłoże erotyczne przedstawia się w świetle wyników rozprawy następująco :

Od początku 1928 r. władze celne wpadły na ślady szeroko rozgałęzionej szajki przemytniczej, której najsprytniejszymi agentkami okazały się obie pierwsze oskarżone, a zwłaszcza osk. Reissowa, zam. we Wiedniu, a posiadająca paszporty i wiza na ciągły wyjazd do Polski. Reissowa przejeżdżała też często przez stacje graniczne w Muszynie, Zwardoniu i Dziedzicach, co wydało się władzom podejrzane, wobec czego roztoczono nad nimi ścisłą inwigilację. W lecie 1928 r. Reissowa przyjechała do rodziny do Tarnowa, poczem wyjechała z siostrą na pobyt do Krynicy. W Krynicy poznały one eleganckiego młodzieńca, który nie szczędził starać, by przysłużyć się miłemu kuracjuszom. Przy tej sposobności zdołał on wpaść na ślad przygotowującego się przemytu od strony Orłowa, na który czekała Reissowa. Po pewnym czasie siostry wyjechały do Muszyny, gdzie tymczasem dostać się przez „zieloną granicę“ wyekspedjowany z Wiednia przemytowany w 3 walizach towar. Teraz ten

załadowany został 15.8.1928 do nocnego pociągu krakowskiego ze stacją przeznaczenia w Tarnowie jako bagaż, zaś obie agentki towarzyszyły mu z ostrożności od Żegiestowa jako podróżne, ale pod troskliwym, ukrytym okiem wywiadowców straży granicznej, którzy chcieli w ten sposób wpaść na ślad odbiorców przemytu. Naturalnie obie oskarżone, ani nie przypuszczały by miły pan, bawiący je tak w czasie nocnej podróży, był właśnie ich konwojentem. Zato towarzyszy ich zauważył dobrze jak w Żegiestowie przy wsiadaniu wręczył jakiś osobnik oskarżonem kwit bagażowy na nadany przemyt. Po przyjeździe do Tarnowa nad ranem oskarżone nie podjęły bagażu, lecz udały się do domu, poczem około 10 rano Glotzówna wraz z Franzblauem przyszedli na stację celem wykupna towaru. Tutaj jednak zauważyli, że są śledzeni, to też nie podjęły bagażu, który zajęła policja, zaś wszyscy troje oskarżeni zostali aresztowani, a przy ich rewizji osobiwej jak i domowej znaleziono wysoce kompromitującą korespondencję prócz kwitu bagażowego, który gdzieś przepadł. W czasie toczącego się śledztwa nadszedł list od niejakiego Bernberga, Wiednia do Sądu tutejszego, w którym ten załączając ów kwit bagażowy twierdzi, że on przemycał ów towar, a widząc, że władze celne wpadły na trop przemytu uciekł do Wiednia. Twierdził on, że aresztowani są niewinni. Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się jednak, że takiego Bernberga wedle zapowiadanego adresu w Wiedniu niema, ani nie przejeżdżał on przez polskie stacje graniczne, wobec czego list ten okazał się „trykiem“ dla uniewinnienia oskarżonych.

Oskarżeni tak w czasie śledztwa jak i na rozprawie wyparli się udziału w przemycie.

Po przeprowadzonej rozprawie i naradzie przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego obie oskarżone zostały uznane winnymi zarzucanego im przestępstwa i skazane za nie przy uwzględnieniu szeregu okoliczności łagodzących na grzywnę po 3.000 zł. zamienioną wobec nieściągłości na karę aresztu po 5 miesięcy z wliczeniem aresztu śledczego, dalej na konfiskatę zajętego towaru. Nadmienić należy, że Reissowa przeszła w więzieniu poród.

W ten sposób obie oskarżone poniosły karę, ale nie ponieśli jej właściwi sprawcy nieznani, których oskarżone były tylko agentkami.

Rozprawie przewodniczył s.o. Lesiak, wotowali : s. o. Łobaczewski i s. o. dr. Waśko, oskarżał prok. dr. Szewczyk, bronił em. nadradca p. Ligęza Przychocki.

## Z życia nowosądeckiej młodz. akademickiej w Krakowie

Dnia 9-grudnia 1928 r. o godz. 3-ciej po południu odbyło się w Lokalu Bratniej Pomocy U. U. J. w Krakowie, Jabłonowskich 10/12, zwyczajne doroczne Walne Zebranie Akad. Koła Sądeczan.

Po zagajeniu prezesa. odczytaniu sprawozdania z poprzedniego Walnego Zgromadzenia odczytano sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły. Koło urządziło 5 imprez, 3 zabawy akadem. i 2 imprezy kulturalno oświatowe: żywy Dziennik i wieczór „Podhale w muzyce i pieśni“. Majątek Koła powiększył się w roku sprawozdawczym o 100 zł. Koło zdobyło poważną reprezentację w Zarządzie Bratniej pomocy U. U. J. Zarząd udzielał pożyczek krótko i długoterminowych w miarę posiadania gotówki. Członków liczyło Koło 56.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej otrzymał Zarząd absolutorjum przez oklamację. Sprawę Klubu akadem. w Nowym Sączu przekazano do z likwidowania specjalnej Komisji likwidacyjnej.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowych Władz, które przedstawiają się w roku bież. jak następuje :

Prezes: Kol. Ryś Bronisław, I. wiceprezes kol. Vinter Zygmunt, II. wiceprezes: Bulanda Antoni; Sekretarz: Mikuta Marjan, II. Konstancy Ignacy. Skarbnik: Zajac Stanisław.

Członkowie Zarządu: (Kol. Zbożniówna, Bożek B., Rudy E.).

Komisja Rewizyjna: przewodniczący Zelek Jan, członkowie: Buszek Fr., Zaleski Zdzisław.

Sąd koleżeński: przewodniczący, Kozaczka Adam, członkowie: Dębrowski M., Potoczek J.

Całe zebranie odbywało się w serdecznym koleżeńskim nastroju. Nowy Zarząd zwraca się z apelem do wszystkich Kolegów sądeczan, studentów wyższych uczelni w Krakowie, aby zapisywali się na członków Koła, gdyż od ilości członków zależną jest akcja Koła i wydatna pomoc niezamożnym Kolegom,

## KURJER KARNAWAŁOWY

ZABAWA AKADEMICKA odbyła się dnia 5. bm. w salach kasyna, wśród nader miłego nastroju. Bawiono się ochoczo do późna.

ZABAWA TOW. Spiewackiego „Echo“ odbyła się w salach Domu robotniczego dnia 5. bm.

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ urządza kolejowe Kasyno Urzędnicze w Nowym Sączu dnia 19. bm. w loklu własnym (pawilon kolejowy). Początek o godz. 21. Komitet zabawowy przygotował cały szereg niespodzianek, które zapewne przyczynią się do powodzenia zabawy.

LEKARZ

Dr. SOBEL FILIP wrócił

ordynuje przy ul. Jagiellońskiej 58. (obok Banku Polskiego)

## Walka z gruźlicą w szkole

Najłatwiej zaraża gruźlicą dziecko. Najwięcej dzieci jest w szkole, więc tam przede wszystkim trzeba walczyć z gruźlicą. — Nigdzie nie jest tak łatwo zorganizować skuteczną walkę gruźlicą, jak w szkole.

Dzieci są co pewien czas, badane przez lekarza szkolnego. Ten lekarz powinien wykryć początki gruźlicy u dziecka i usunąć dziecko na pewien czas ze szkoły, aby nie zarażało kolegów, leczyc i dogłądać starannie chore dziecko, bo gruźlica w początkach choroby jest zwykle łatwo uleczalna. — To jest zadanie lekarza.

W szkole wszyscy słuchają nauczyciela, więc niech ten nauczyciel wyjaśni dzieciom co to jest gruźlica, w jaki sposób zarażamy się gruźlicą, w jaki sposób leczy się takich chorych, a nadewszystko, -- jak ustrzec się przed zarażeniem. Niech nauczyciel wskaże co robić aby zabezpieczyć zdrowie i niech

stara się wychować pokolenie silne, zdolne do walki skutecznej z gruźlicą. Niechże nauczyciel przejmie się doniosłością wietzenia klas, niech najsurowiej zabroni plucia na podłogę, niech przestrzega czystości szkoły i dzieci. Niech zwróci uwagę na takie sprawy jak picie wody ze wspólnego kubka, gryzienie wspólnego jabłka, cukierka, branie do ust ołówka i to często poślinionego przedtem przez kolegę. -- Niech wróci uwagę na branie do ust wogóle wszystkich przedmiotów, ślinienie palców, dłubanie w nosie i t.p.

Niechże nauczyciel wychowawca nie żałuje trudu i czasu, by nauczyć, jak się myć, jak ręce i paznokcie w porządku trzymać, jak czyścić zęby, -- niech wpoi głęboko w młode umysły przekonanie, że brud -- to największy wróg zdrowia, a gdy to się stanie wówczas napewno odniesiemy zwycięstwo nad gruźlicą.

.....

## METAMORFOZY FILMU POLSKIEGO.

(S D) Nie od rzeczy będzie scharakteryzować na łamach „Kurjera Podhalańskiego“ ostatnie przemiany, jakie zaszły w polskiej produkcji filmowej. Zmiany te są tem bardziej charakterystyczne, że początkują one nowy okres intensywnej i już na pewnym poziomie postawionej działalności licznych naszych, bodaj nawet za liczynek i wskutek tego za słabych firm kinematograficznych. Centrum tej wytwórczości jest nadal stolica państwa i jak dotąd brak poważniejszych oznak, by objęła ona i inne miasta Polski (mamy na myśli Katowice i Poznań.)

Jeżeli strona teoretyczna budowy obrazu jest u nas w zasadzie od dawna dobrze postawiona zwłaszcza dzięki poprawnemu i reprezentującemu swoisty punkt widzenia studjum I r z y c h o s k i e g o, praktyka wykazywała jeszcze długi czas bardzo poważne braki tak w cenarjuszach, grze i technicznej stronie obrazu. Był to okres obrazów—bez celu chyba byłoby je tu

wymieniać obliczonych na wybitnie małomieszkańskie gusta i dzięki temu stosunkowo dobrze finansującym się tak w Polsce, jak i w polskich ośrodkach na obczyźnie. Miały one niewątpliwie i swe dodatnie strony: przede wszystkim spopularyzowały polski obraz w szerokich w warstwach. Przeciętny widz wiedział, jakiego rodzaju wrażenia da mu polski film.

Stan ten uległ obecnie pewnym zmianom. Nie wątpliwie nie obeszło się tu bez inicjatywy rządu czyto w kierunku nacisku na ukrajowanie wszelkiej produkcji czy też w dziedzinie wyznaczeniu światowych celów jednostek na wpływowe stanowiska w tej dziedzinie. Mamy na myśli obsadzenie Biura filmowego w Min. Spraw Wewnętrznych przez plk. Łuski.

Oczywiście rozstrzygnięcie zagadnienia leżało u producenta. Egzamin też w tej dziedzinie wypadł zupełnie zadowalniająco. Od niespełna roku oglądamy już obraz polski nie tylko jak dawniej zły, cikliwy, melancholijny ale i poprawny. Oczywiście daleko im jeszcze do kapitalnych pomysłów i inwencji obcego reżysera, daleko im jeszcze do bajecznej harmonii czy kontrastów światła i cienia, które tylekrotnie obserwujemy w obcych filmach. Nie należy się jednak

niecierpliwić. Za rozwój i naukę polskiego reżysera, aktora i fotografa płacić musi polski i tylko polski widz. Nie są zaś już te ofiary tak wielkie. Postęp w każdej dziedzinie jest nazbyt widoczny. Poszedł więc naprzód reżyser, fotograf i aktor może drugorzędny dalej niż bohaterzy główna amantka. W tej też dziedzinie poważny poważny postęp jest w dalszym ciągu bardzo pożądanym. Konstytuujemy poważne zainteresowanie dla polskiego krajobrazu i specjalnie polskich tematów, całkiem poprawną fotografię, u reżysera zaś dobre naśladownictwo obcych pomysłów i wzorów.

Wreszcie jeden poważny zysk: gdy przedtem pokrywaliśmy zaledwo 20% zapotrzebowania naszego, dziś dochodzimy do jednej dziesiątej; stan więc, choć dalekim jeszcze jest od poprawnego, wykazuje stałą tendencję wzrostu.

Gdy więc przed rokiem byliśmy na pierwszym stopniu tej nowożytniej nauki, dziś przeszliśmy na drugi. Wszakże czeka nas jeszcze jeden stopień, stopień doskonałości i własnych dróg w tej gałęzi produkcji.





# Kronika.

## OSOBISTE.

PUŁK. JERZY DOBRODZICKI znany powszechnie i ceniony w kołach towarzyskich naszego miasta z czasów sprawowania dowództwa 1 p. s. p. mianowany został ostatnio generałem brygady. P. generał Dobrodzicki pozostaje obecnie na stanowisku zastępcy d-cy Korpusu w Grodnie.

P. Dr. FRANCISZEK PARYLEWICZ wiceprezes sądu okręgowego w Nowym Sączu mianowany został sędzią apelacyjnego w Krakowie. W czasie pobytu swego w Nowym Sączu zaskarbił sobie Dr. Parylewicz dla swych niezwykłych zalet ogólny szacunek i uznanie wszystkich, którzy mieli sposobność z nim się zetknąć. To też wiadomość o jego przeniesieniu wywołała ogólny żal.

P. RADCA JAN ZYMANEK z Inspektoratu Skarbowego w Nowym Sączu przeszedł w stan spoczynku na własną prośbę. Pełniąc w naszym mieście po przeuieniu z Tarnopola bez przerwy przez 20 lat swój urząd dał się poznać jako nader uczynny urzędnik, kolega i wzorowy obywatel. To też nic dziwnego że urzędnicy Inspektoratu Skarbowego żegnali go nader serdecznie uznając pamiątkowy sygnet.

Dr. JAN BOJDECKI sędzia sądu okręgowego w Rzeszowie mianowany został wiceprezesem sądu okręgowego w Nowym Sączu.

Ks. HENRYK WERYŃSKI, pref. szkół powszechnych w Starym Sączu otrzymał ostatnio tytuł profesora na podstawie dekretu kuratorjum krakowskiego. Ks. prof. Weryński znany jest jako mowca i kaznodzieja oraz jako autor całego szeregu publikacji z zakresu literatury religijnej.

Kpt. FERDYNAND MARKIEWICZ sędcezanin odznaczony został srebrnym krzyżem zasługi.

MRÓZ. Kilkudniowy, ten gość zadomowił się u nas nie na żarty. Temperatura dochodzi do 20° R. i nie widać tendencji do niżki. Gruba powłoka śniegowa stwarza doskonałe warunki do sportów zimowych, jak narty, saneczki i t. p. Nawet Dunajec uległ temu gościowi, gdyż pokrył się grubą powłoką lodu w miejscach spokojniejszym prądzie a tylko w miejscach bardziej rwących nie da się okiełzać.

ZWIĄZEK MISYJNY ŚW. RODZINY. Akcja misyjna wśród nardów niechrześcijańskich prowadzoną jest przedewszystkiem przez Zgromadzenie X. X. Misjonarzy. Wymaga ona nie tylko trudu osobistego poświęcających się jej, ale także i poparcia społeczeństwa. W celu zainteresowania społeczeństwa katolickiego tą akcją X. X. Misjonarze założyli niedawno. Związek Misyjny, a w odezwie wydaej przy tej sposobności wzywają gorąco do wstępowania do Związku w charakterze członków. Oplata członkowska wynosi 1 zł. rocznie. Sympatycy, oraz pragnący się wpisać do Związku Misyjnego proszeni są o nadesłanie adresów i zgłoszeń pod adresem: X. X. Misjonarze Św. Rodiny, Kazimierz — Biskupi, per Konin.

ODCZYT. Zapowiedziany na dzień 13. bm. niedziela w sali ratuszowej odczyt p. Dr. prof. Gostkowskiego p. t. Kobieta wstardżytności nie odbędzie się z powodu choroby prelegenta.

W miejsce powyższego odbędzie się odczyt na temat POWOJENNA ANGLJA i JEJ WSZECHŚWIATOWA POLITYKA który wygłosi znany powszechnie prelegent p. Dr. Grabowski redaktor Światowida z Krakowa.

Początek odczytu o godzinie 6—tej 16/. wstęp 50 gr. dla dorosłych dla uczącej się młodzieży 25 gr.

JAK URATOWANO KASĘ RAFINERJI W LIMANOWEJ. Wiadomo, że w czasie wojny rafinerja w Limanowej znajdowała się jako własność koncernu francuskiego pod zarządem wojskowym. W dniach przewrotu w roku 1918. znajdowała się w kasie 300.000 dolarów, które austriacy usiłowali uciekając z Limanowej zabrać. Oparł się temu pełniący wówczas tamże służbę kasjera p. Henryk Margulies a gdy zmuszono go siłą do wydania pieniędzy zawiadomił o tem komitet likwidacyjny, który w międzyczasie w Limanowej zawiązał a ten zdołał austriakom pieniądze odebrać Tak to dzięki p. Marguliesowi uratowano dla Skarbu Polskiego tak znaczną kwotę, jak się obecnie dowiadujemy otrzymać ma p. Margulies w uznaniu jego zasług krzyż zasługi.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO USTAWY WOJSKOWEJ. Ministerstwo Spraw Wojskowych opracowuje projekt rozporządzenia wykonawczego do znowelizowanej ustawy o służbie wojskowej Opracowanie tego rozporządzenia, obejmującego kilkadziesiąt paragrafów wymaga to dłuższego czasu, ugodnienia z całym szeregiem innych ministerstw zainteresowanych w tej ustawie i przedyskotowania każdego punktu. Podpisania i ogłoszenia tego rozporządzenia spodziewać się należy w styczniu r. b.

NOWA TARYFA POCZTOWATELEFONICZNA Z dniem 1. stycznia br. weszła w życie nowa taryfa pocztowa telefoniczna. Podwyższona została mianowicie opłata za polecenie listów w obrocie krajowym z 40 do 50 gr. Ubezpieczenie przy listach wartościowych wynosi obecnie 30 gr. za każde 100 Zł. Ponadto podwyższone zostały opłaty za międzymiastowe rozmowy telefoniczne o 10 procent.

USTAWA O ZMAZYWANIU WINY. W krótkie Ministerstwo Sprawiedliwości zajmie się sprawą ustawy o zmazywaniu winy. Zasadą projektowanej ustawy jest wykreślenie z rejestru karnych osób, które przez określony okres czasu, 20—25 lat, nie popełniły żadnego przestępstwa.

ŁOWIECTWO NA P. W. K. W POZNANIU. Zarząd Wielkopolskiego Związku Myśliwych w Poznaniu podaje osobom zainteresowanym do wiadomości, że termin przyjmowania zgłoszeń na Pierwszą Polską Powszechną Wystawę Łowiecką przedłużony został do dnia 15 lutego 1929 r. Wprawdzie do dnia dzisiejszego wpłynęła już dość pokaźna liczba zgłoszeń do udziału w Wystawie. Zarząd Wielkopolskiego Związku Myśliwych pragnie jednakże, aby wielka ta impreza narodowa wypadła wspaniale i dostatecznie zobrazowała poziom naszego łowiectwa. Dlatego też raz jeszcze odnosi się z apelem do wszystkich PP. Myśliwych całej Polski oraz przedstawicieli sztuki i plastyki myśliwskiej o jaknajliczniejszy udział w Pierwszej Polskiej Powszechniej Wystawie Łowieckiej w r. 1929 w Poznaniu.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE KOŁA TNSW w NOWYM SĄCZU. Dnia 6-stycznia br. odbyło się doroczne Walne zgromadzenie Koła TNSW w Nowym Sączu. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły przedstawił prezes Golachowski. Wedle sprawozdania tego do spraw najważniejszych załatwionych na gruncie lokalnym należy: 1) Urządzenie kursu lotniczego dla członków Koła, 2) urządzenie wykładów dla uczniów klas VIII. obu zakładów, o wyborze zawodu, 3) urządzenie wykładów niedzielnych dla szerszej publiczności od stycznia do kwietnia włącznie, których wysłuchało 1812 osób, 4) b. wybitny udział członków Koła w urządzeniu „Tygodnia dziecka i Matki“, 5) utworzenie funduszu zapomogowego na wyjazdy naukowe, 6) zobowiązanie członków do wygłaszania przynajmniej jednego odczytu bądź z metodyki bądź z dowolnej dziedziny naukowej, 7) urządzenie zebrań towarzyskich i wycieczek dla członków Koła i ick rodzin.

Koło liczyło w ub. roku 78-członków, posiada Sekcję semin., Sekcję polonist. Sekcję wychowania fizycznego i obrony prawnej.

Członkowie Koła stale biorą udział w zjazdach naukowych i organizacyjnych. Wielkie usługi oddała również członkom Koła Kasa koleż.

Następnie odbyły się wybory nowego zarządu.

I tak prezesem na rok bieżący został wybrany prof. Golachowski, do Wydziału zaś weszli: Dyr. A Göttmann, Dyr. Pelczar, Dyr. Zieliński. prof. Artymiak, Barbacki, Bogusz, Ks. Dr. Cierniak, Komar Rapf, Reguła Rzepa, Niweliński, Szeliński. Szeworski Śliwa, Weimar, Wzorek.

## Ogłoszenie

Zarząd Tow. Przeciwgruźliczego w Nowym Sączu zwraca się do wszystkich którzy otrzymawszy nalepki przeciwgruźlicze do dnia dzisiejszego nie przesłali należnej kwoty by raczyli przesłać odnośnią kwotę bądź też zwrócić nalepki.

W następnym numerze Kurjera Podhalańskiego zamieszczony zostanie wykaz tych którzy przesłali już datki na powyższy cel.

Z Magistratu król. woln. miasta  
Nowego Sącza.

Wydział administracyjny.

L. 571/29.

Nowy Sącz, dnia 11 stycznia 1929.

## OGŁOSZENIE.

Na zarządzenie Województwa krakowskiego z dnia 12-go grudnia 1928 podaje do wiadomości, że Krakowski Dziennik Wojewódzki wyłożony będzie stale do bezpłatnego przeglądania przez ludność w biurze dziennika podawczego Magistratu w godzinach urzędowych.

Burmistrz:

Dr. SICHRAWA ROMAN.



Przez 40 lat wypróbowany  
niezawodnie skutkujący  
preparat!

znakomity środek ochronny organów  
oddechowych.

Zarazem jest to środek wytwarzający krew  
i pobudzający apetyt, Prawdziwe tylko z mar-  
ką ochronną.

„3 JODEŁY“

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach i tam  
gdzie reklama widoczna.

Wytwarzany całkowicie w kraju!

## Podziękowanie.

Dotknięci drugim strasznym ciosem skutkiem śmierci śp. Ks. MICHAŁA KLAMUTA, katechety gimnazjum 2-go, dyrektora bursy gimnazjalnej etc., człowieka jako charakter na miarę Fidjasa oraz świątobliwego kapłana według serca Bożego poczuwam się, do obowiązku jaknajserdeczniejszej podziękującej WPanu Dr. Recowi, WWPP. Drom Stuchłym, WP. Dr. Zarankowi, WPani Dr. Łazarowiczowej i Czcigodnym Siostrzom Szarytkom za serdeczną nad nim opiekę w czasie operacji i choroby — tym również ponad setkę sięgającym szeregom P. T. Duchowieństwa, które z trzech diecezji zebrane przewodnictwem Najprzew. Księdza Biskupa Dra Komara oddało współbratu ostatnią na ziemi pasługę, wszystkim z obfitości serca przemawiającym P. T. Mowcom, Radzie miejskiej, P. T. Gronóm nauczycielskim wszystkich szkół, P. T. Korpusowi oficerskiemu 1 p. s. p., muzyce wojskowej, i chórowi „Lutni“, zdala przybyłym P. T. Przyjaciołom zmarłego oraz całemu P. T. Obywatelstwu nowosądeckiemu za ten hołd, złożony niepożytym zasługom wybitnego bardzo kapłana, niezrównanego wychowawcę młodzieży, i obywatela. Niech Bóg zapłaci!

KSIĘŻA NOWOSĄDECCY

## Z Kroniki żałobnej.

Blp. HERMAN LAKS zmarł dnia 8 bm. przeżywszy la 82. Blp. Herman Laks piastował cały szereg godności honorowych i tak był długoletnim radnym miasta Nowego Sącza, dyrektorem Kasy Oszczędności i t. d.

Śp. MARJA z SANECKICH BOCHEŃSKA, żona inżyniera, zmarła dnia 3 b. m. w Limanowej, przeżywszy lat 32. Pogrzeb odbył się 7 b. m. w Limanowej.

Śp. LUDWIK LARISCH em. urzędnik sądowy zmarł dnia 4 b. m. przeżywszy lat 80. Śp. zmarły był dla swych niezwykłych zalet chakteru ogólnie szanowany i mimo podeszłego wieku brał żywy udział w ruchu spółdzielczym będąc przez dłuższy okres dyrektorem Urzędniczego Związku Ekonomicznego. Cześć Jego pamięci.

Śp. STAŚ WYSOCKI, syn wicedyrektora oddziału Banku Polskiego w Nowym Sączu powiększył dnia 9 b. m. grono aniołków w 7-ym roku życia.

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim którzy okazali nam współczucie z powodu zgonu śp. Stanisława Pierackiego lub też wzięli udział w pogrzebie składamy serdeczne „Bóg zapłać“

RODZINA PIERACKICH

Nowy Sącz w styczniu 1929.



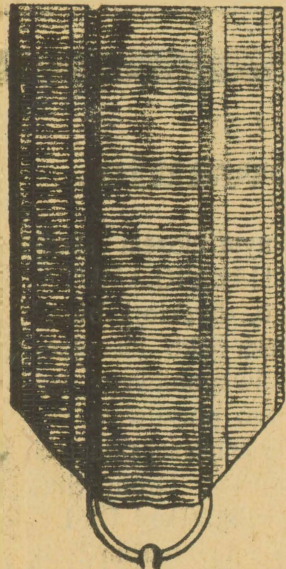
Najlepszy tłuszcz do  
smażenia pieczenia i gotowania

**POTOKOL**

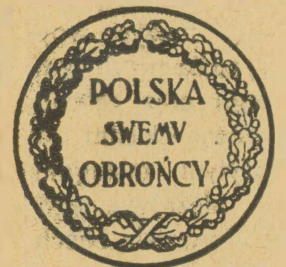


Najlepsze masło roślinne  
**POTOKANA**  
Najlepsza oliwa jadalna  
:-: „POTOK” :-:

**MEDAL PAMIĄTKOWY**  
za WOJNĘ 1918-1921 r.



strona prawa



strona lewa

**Skład Główny**  
w  
**TOWARZYSTWIE**  
**POPIERANIA**  
**WYTWÓRCZOŚCI**  
**POLSKIEJ**  
Warszawa  
Al. Jerozolimskie 43.

**Cena**  
**MEDALU**  
**4 Zł.**

Obywatelom i Obywatelkom, którzy brali jakikolwiek udział związany z wojną 1918 - 1921 roku.

## Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921

(Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 9 1928 r.)

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 r. u stanowiono medal pamiątkowy za Wojnę 1918 - 1921.

Medal o średnicy 35 mm. wybity w bronzie przez Mennicę Państwową posiada: Na stronie prawej wizerunek Orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari”, zawieszonym na wstędze na szyi orła; po bokach daty 1918 - 1921. Na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym napis „Polska swemu obrońcy”.

Medal noszony jest na lewej piersi, na wstążce z mory, szerokości 37 mm. Środek wstążki stanowi pionowy pas niebieski koloru wstążki orderu Virtuti Militari szerokości 13 mm., po bokach tego pasa biegna pionowe paski symetrycznie rozmieszczone w następującym porządku: najbliższej czarny pasek szerokości 2 mm., następnie biały szerokości 2 mm, poczem amarantowy koloru wstążki Krzyża Walecznych szerokości 5 mm. w końcu biały szerokości 2 mm. Wstążka obramowana jest z obu stron paskiem koloru niebieskiego.

Prawo otrzymania Medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 r.

1) Jako żołnierze:

- byli ranni bez względu na czas trwania ich służby
- co najmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu, względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesiące,
- co najmniej przez pięć miesięcy pełnili służbę czynną.

2) Jako osoby cywilne:

- współdziałając (ochotniczo lub w wykonaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, byli ranni bez względu na czas trwania ich służby,
- co najmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową,
- co najmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom, w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego.

3) Jako cudzoziemcy:

współdziałali z wojskiem polskim w polu.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Podhal.”

**Nowy Sącz, Jagiellońska 29.**

## „POPRADE”

Tow. budowlano-przem. Sp. z ogr. odp.  
w Nowym Sączu Wólki Żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materiał drzewny iak łaty, rygle, belki deki, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

## BACZNOŚĆ!

Wszelkie ogłoszenia do II.  
Kurjera Codzien. przyjmuje  
w Nowym Sączu  
Oddz. II. Kurjera Codz.  
ul. Jagiellońska I. 29.

**NOWA**  
**DRUKARNIA PODHALAŃSKA**  
w NOWYM SĄCZU  
ul. Bohdana Zaleskiego (Rury)  
Wykonuje wszelkie roboty  
w zakres drukarstwa wchodzące.

## NOWY WYNALEZEK XX WIEKU Płaski zegarek tylko zł. 5.93 (zam. 25)

wysyłamy pocztą za zaliczeniem zegarek niklowy. Chód dzwiczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11.60 4 szt. 22.68 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75 9.50 11.50 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50, i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 13, 17, 20 lepszego gatunku 25, 30, 40, łańcuszki z nowego złota po zł. 2.15, 3, 375, 4.85 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres Zegarm:

**Józef Jakóbewicz, Warszawa, Sienna 27 Oddz. 7**

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310, Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę naprzód albo w tył: Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przystanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **JAN KAŁUZYŃSKI, LURCA** (Nr 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jestem jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jestem jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem **STANISŁAW BOROWICZ, Prezes TOW. ROLNICTWA w KUTNIE.**

## Baczność!

Najlepszym podarunkiem gwiazdkowym to

# KSIAŻKA

z biblioteki II. Kurjera Codziennego która obejmuje nast. dzieła:

**Czerwone Bogi.** Powieść, str. 218. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Zęby Tygrysa.** Przygody Arsenjusza Lupina, powieść str. 411

**Cena 2 zł. 50 gr.**

**Złoty Trójkąt.** Nowe przygody Arsenjusza Lupina, powieść str. 216

**Cena 1 zł.**

**Talizman Szczerca.** Powieść egzotyczna, str. 311. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Złowrog Storczyk.** Powieść, str. 101. **Cena 1 zł.**

**Otchłań Śmierci.** Powieść fantastyczna, str. 70. **Cena 50 gr.**

**Dama w Złotym Brokacie.** Powieść, str. 124. **Cena 50 gr.**

**Złote Sidła.** Powieść sensacyjna, str. 200. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Eliksir Zmartwychwstania.** Powieść, str. 210. **Cena 50 gr.**

**Tajemnica Lekarza.** Wyznanie amerykańskiego włamywacza, str. 76. **Cena 50 gr.**

**Mała Cady.** Powieść, str. 302. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Senzacyjne Zdarzenie.** Zbiór nowel, str. 144. **Cena 50 gr.**

**Mumja Zmartwychwstania,** Sensacyjna powieść Conan Doyle, str. 50. **Cena 50 gr.**

**Dymisjonowany Djabeł.** (Tysiąc i jedna noc paryskich) str. 180. **Cena 1 zł.**

**Siostra Messaliny.** Powieść społeczna, str. 82. **Cena 50 gr.**

**Dziwy Medjumizmu.** Studium naukowe, str. 96. **Cena 50 gr.**

**Sąd nad Antychrystem.** Powieść, Aleksandra Błażejowskiego str. 136. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Nasza Wiosna.** Zbiór poezji K. Łepkowskiego str. 87. **Cena 1 zł. 50 gr.**

**Nader ciekawy cykl ten zawierający 18 książek kosztuje w całości tylko 18 zł. 50 gr.**

**Do nabycia**

**w Oddziale II. Kurjera Codziennego Nowy Sącz, Jagiellońska 29.**

(obok Inw. Hurtowni Tytoniowej).

**DOM** murowany o 4 ublikacjach, wolny, nadający się też na fabrykę warsztaty, oraz dom drewniany o 5 ublikacjach do sprzedania w N. Sączu. Wiadomość A. Wajda, Biuro meldunkowe Nowy Sącz.

## PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady.

**Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”**

**WARSZAWA, Nowy-Świat 28.**

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

## WYKWINTNE WZORY

Pullowerów - jumperów - kamizelek - oraz pończoch wełnianych - poleca najuprzejmiej

**KAROL SOZAŃSKI** Nowy Sącz, Jagiellońska 2  
kalosze i śniegowce „TRETORN”.